

BIULETYN



EWANGELIA (Łk 10, 38-42)

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go w swoim domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która usiadłszy u nóg Pana, słuchała Jego słowa.

Marta zaś uwijała się około rozmaitych posług. A stanąwszy przy Nim, rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła».

A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona».

KOMENTARZ

Marta, pracowita jak mrówka pani domu, jak współczesna kobieta, zabiegana od świtu do nocy, mocno stąpająca po ziemi, realistka. W Betanii krząta się wokół gości. Przecież Jezus przyszedł, a „Gość w dom - to Bóg w dom”. Więc kto pomyśli o smacznym posiłku, jeśli nie ona? To oczywiste. Cieszy się, że wszystkim smakuje. A dla kobiety to bardzo ważne.

A Maria? Jest przeciwieństwem siostry. Skoro przyszedł Przyjaciół domu, Mistrz, Nauczyciel, prorok, zajmować się tak banalną sprawą jak stół, kubki, talerze, widelce, całą bieganią, krzątaniem byłoby nietaktem, zmarnowaną szansą. Zasluchana w Chrystusa, zapomina o całym świecie, słucha z zapartym tchem wszystkiego, o czym mówi. Maria jest człowiekiem uduchowionym, mistykiem.

Pan Jezus w swoim komentarzu chwali Marię, Marcie zwraca uwagę, że praca to nie wszystko. Że zbyt aktywność może stać się niebezpieczna. Nie można karmić tylko ciała, zapominając o sercu, o Bogu, Jego słowie, duszy. Maria wybrała „lepszą część”. Tak, ale wybrała tylko część. Jeśli część, to nie wszystko. Ale gwoźli sprawiedliwości, czy może Jezusowi być obojętny wysiłek, zapobiegliwość, troska o chleb, obiad?

To Marta o tym wszystkim pomyślała, włożyła w to swoje serce. Z pewnością Jezus był jej wdzięczny. Człowiek realizuje się poprzez pracę, ale jest to tylko jeden z czynników. Mamy jeszcze serce, duszę. Oddanie się tylko pracy, grozi poważnymi konsekwencjami, które dostrzegamy zbyt późno albo wcale. Najpierw modlitwa, źródło, Bóg. Reszta będzie dodana.

/ks. Wojciech Przybylski/

PROŚCIE

/z katechez o modlitwie Papieża Franciszka/

Modlitwa chrześcijańska jest w pełni ludzka. Modlimy się jako ludzie, tym czym jesteśmy. Obejmuje uwielbienie i błaganie. Istotnie, kiedy Jezus nauczał swoich uczniów modlitwy, uczynił to poprzez „Ojcze nasz”, abyśmy stawali przed Bogiem w relacji synowskiej ufności i kierowali do Niego wszystkie nasze prośby. Błagamy Boga o najwznioślejsze dary: uświęcenie Jego Imienia pośród ludzi, nadejście Jego panowania, spełnienie Jego woli dobra w stosunku do świata. Katechizm nam przypomina: „Istnieje hierarchia prośb: najpierw Królestwo, następnie to, co jest konieczne, by je przyjąć i współdziałać w jego przyjsciu” (KKK 2632).

Ale w „Ojcze nasz” modlimy się także o najprostsze i codzienne dary, takie jak „chleb powszedni” - co oznacza również zdrowie, dom, pracę, rzeczy dnia powszedniego: ponadto Eucharystię, niezbędną do życia w Chrystusie. Podobnie jak modlitwa o przebaczenie grzechów ma być czymś codziennym, bo zawsze potrzebujemy przebaczenia, a więc pokoju w naszych relacjach. I wreszcie, aby pomógł nam, gdy jesteśmy kuszeni i uwolnił nas od zła.

Prośzenie, błaganie jest bardzo ludzkie. Posłuchajmy jeszcze raz Katechizmu: „Przez modlitwę prośby wyrażamy świadomość naszego związku z Bogiem: jako stworzenia nie decydujemy o naszym początku, nie jesteśmy panami naszego losu; nie stanowimy sami dla siebie celu; ponadto jako chrześcijanie wiemy, że - będąc ludźmi grzesznymi - odwracamy się od naszego Ojca. Sama prośba jest już powrotem do Niego” (KKK 2629). Jeśli ktoś czuje się źle, bo popełnił złe rzeczy, jest grzesznikiem, to odmawiając „Ojcze nasz”, już zbliża się do Pana.

Czasami możemy sądzić, że niczego nam nie potrzeba, że wystarczamy sami sobie i że żyjemy w całkowitej samowystarczalności. Czasami tak się dzieje. Człowiek jest wezwaniem, które czasami staje się krzykiem, często powstrzymywanym. Dusza przypomina jałową, spragnioną ziemię, jak mówi psalm (por. Ps 63, 2). Wszyscy doświadczamy, w tym czy innym momencie naszego istnienia okresu melancholii, samotności.

Biblia nie wstydzi się ukazywać ludzkiej kondycji naznaczonej chorobą, niesprawiedliwością, zdradą przyjaciół czy zagrożeniem ze strony wrogów. Czasami wydaje się, że wszystko się rozpadnie, że dotychczasowe życie było daremne. W tych pozornie beznadziejnych sytuacjach jest tylko jedno wyjście: wołanie, modlitwa: „Panie, pomóż mi!”. Modlitwa otwiera przełłyski światła w najgęstszych mrokach. „Panie, pomóż mi!” – a to otwiera drogę.

Pielgrzymka
do sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Borku Wielkopolskim
(16 sierpnia 2025)

08.00 - wyjazd spod kościoła

10.00 - zwiedzanie Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie

13.00 - obiad w Borku

14.00 - nawiedzenie sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Borku
(róžaniec, Msza św., zwiedzanie sanktuarium, czas na osobistą modlitwę)
ok. 17.30 - powrót do Poznania

Modlitwa do Cudownej Matki Bożej Boreckiej

O Najświętsza, o najłaskawsza, najukochańsza Matko nasza.
Tyś nas od wieków w posiadanie Swoje wzięła i tu swój tron uczyniła.

My tedy, jako domownicy Twoi, z najgłębszą pokorą
do stóp Twoich się rzucamy.

Ciebie za Panią, za Matkę, za szczególniejszą naszą Powierniczkę,
Orędowniczkę i Pocieszycielkę naszą obieramy.

My Tobie dusze nasze i ciało poświęcamy;

My Ciebie na zawsze kochaniem naszych serc otaczać chcemy;

My do Ciebie ze wszystkimi potrzebami, z całą ufnością się garnimy.

Wyjednaj nam łaskę skruchy, łzy pokutne i miłosierdzie Boże.

Napełnij serce nasze miłością cnót Twoich.

Bądź nam drogą naszą wiodącą nas do Jezusa.

Bądź nam źródłem łask Jego wszelkich, do zbawienia nam potrzebnych.
Pamiętaj na Kościół nasz święty, zaślaniaj go, broń go, z ucisku go wybaw.

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA P.W. ŚW. JADWIGI KRÓLOWEJ.

ul. Mleczowa 1, 61-680 Poznań, tel. 61 611 81 74; www.jadwiga.poznan.pl,

poznan.jadwiga@gmail.com

MSZE ŚW. W NIEDZIELE: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 19.00 (w lipcu i sierpniu o 20.00)

MSZE ŚW. W DNI POWSZEDNIE: 8.00, 18.00

SPOWIEDŹ W NIEDZIELE: podczas każdej Mszy św. **W DNI POWSZEDNIE:** przed i po Mszy św.

BIURO PARAFIALNE: w poniedziałki i piątki (16.30-17.30), w środy (19.00-20.00)

Nieczynne w pierwsze piątki miesiąca.

OFIARY NA PARAFIE: 63 1600 1462 1868 7084 9000 0001

WSPARCIE DLA CARITAS: 52 1600 1462 1868 7084 9000 0005

CHRYSTUSOWCY



INTENCJE MSZALNE

XVI Niedziela zwykła - 20 lipca

- 8.00 + Bolesław
- 9.30 O Boże błogosławieństwo
i potrzebne łaski dla Wiesławy
(70. rocznicę ur.) i dla Dominika
(w 18 rocznicę ur.)
- 11.00 ++ Bożena (6 r. śm.), Janina,
Leon, Kazimierz Furmańczy
- 12.30 Za Parafian
- 20.00 + Paweł Owczarczak
(od rodziny Stępników)

Poniedziałek - 21 lipca

- 8.00 + Czesława Sztanka
- 18.00 O Boże bł. i potrzebne łaski
dla Barbary i Marka
w 20. rocznicę ślubu

Wtorek - 22 lipca

- 8.00 O Boże błogosławieństwo
i potrzebne łaski dla Jarosława
- 18.00 O Boże błogosławieństwo
i opiekę Matki Bożej dla
Magdaleny z ok. 51 urodzin
- 18.00 O potrzebne łaski i opiekę
Matki Bożej dla Ewy i Janiny
(ks. Michał poza parafią)

Środa - 23 lipca

- 8.00 + Zenona Wiecha
(od siostry Genowefy)
- 18.00 + Aleksandra Tadeuszewska
(od Magdy i Tomasza z rodziną)

Czwartek - 24 lipca

- 8.00 + Krystyna Milewska
(od córki z rodziną)
- 18.00 + Krystyna Kiepiela

Piątek - 25 lipca

- 8.00 ++ Stefania, Marianna (12 r. śm.)
- 8.00 W int. ks. Krzysztofa de Bruijn
z ok. im
(będzie odprawiona w Mórkowie)
- 18.00 O Boże bł. i potrzebne łaski
dla Weroniki i Gracjana
w 5. rocz. ślubu

Sobota - 26 lipca

- 8.00 O Boże bł. i opiekę MB dla Anny
Prymas (int. od Margaretki)
- 18.00 + Urszula Pol

XVII Niedziela zwykła - 27 lipca

- 8.00 + Krystyna Nowicka (od Zofii)
- 9.30 ++ Anna i Stanisław Klepaccy
- 11.00 + Jan Jarmuszkiewicz
(17. r. śm.)
- 12.30 Za Parafian
- 20.00

**MODLITWA ZA KIEROWCÓW
I PODRÓŻUJĄCYCH
ORAZ
ŚWIĘCENIE POJAZDÓW
PO KAŻDEJ MSZY ŚW.**